

GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworniej W. Dehera i Spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

N^o 75. — W Środę dnia 20. Września 1826.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina dnia 28. Września:

N. Król raczył zaszczyścić Ministra Stanu Hrabie Dohną i rzeczywistego Taynego Radcę i Naczelnego Prezesa Schoen, orderem czerwonego orla pierwszy klasy z dębowym liściem; W. Marszałka Hr. Dönhoff na Friedrichsstein, orderem orla czerwonego pierwszy klasy bez dębowego liścia; Generała-Majora i Dowódcę pierwszy dywizyi, Hrabie Lottum, Generała-Majora i Dowódcę trzeci dywizyi, Zepelin, orderem orla czerwonego drugi klasy z dębowym liściem; Generała-Majora i Dowódcę trzeci dywizyi, Sandrart, Pułkownika i Dowódcę pierwszego pułku dragonów, Hiller, Pułkownika i Dowódcę trzeciego pułku piechoty v. d. Gröben, Pułkownika i Dowódcę czwartego pułku pie-

choty Braunschweig, Pułkownika i Dowódcę piątego pułku huzarów Arnim, Pułkownika i Szefa głównego sztabu drugiego korpusu armii Hrabie v. d. Gröben, Pułkownika i Dowódcę dziewiątego pułku piechoty Hrabie Kanitz, dziedzica dóbr Fahrenheid w Angerapp, Radcę Ziemiańskiego Powiatu Fürstenthumskiego w Hinterpomern, Gerlach, orderem orla czerwonego trzeci klasy; Podpułkownika i Szefa Sztabu głównego pierwszego korpusu armii Au-er, Radcę generalnego ziemstwa Brandt w Rossen i dziedzica dóbr Sauken w Terhutschen w Wschodnich Prussach, orderem Joannitów.

JJ. Królewicz. MM. Xiążęta Wilhelm (syn N. Króla), Albrecht i August Pruscy; Jego Królewicz. Mość Xiążę Cumberland; JW. Generał-Porucznik Braun, Inspektor pierwszy inspekcji artylleryi; Generał-Major i Generalny Adjutant N. Króla, Witzleben; i Generał-Major i Dowódzca

pierwszý brygady gwardyi obrony krajowý Błock, przybyli z Stargardu, a JW. rzeczywisty Tayny Radzca i Intendent król. zamków i ogrodów Maltzahn, z Herzberga.

JJ. Królewicz. MM. W. Xiążę następcy i Xiężna następczyni Meklenburg-Szwerynscy przybyli tu z Ludwigslust. Przybyli tu także Jego Królewicz. Mość Xiążę Cambridge i Jego Królewiczoska Mość Xiążę Karól Bawarski.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga dnia 7. Września.

Naywyższy reskrypt do Petersburgskiego Głównego Gubernatora Generała Iazdy, Gołeniszczew-Kutusowa. — Pawle Wassiljewiczu! Przy błogostawieństwie Naywyższego odbyła się w dniu 3. m. b. w Moskwie koronacja Nasza i Naszýy Nayukochańszý Małżonki. Ku Naszemu szczególnieyszemu ukontentowaniu znajdował się na tym uroczystym obrzędzie Nasz nayukochańszy brat, Jego Cesarzewiczoska Mość Cesarzewicz i W. X. Konstantyn Pawłowicz, który na kilka dni przed tą uroczystością przybył do téj stolicy. Polecając W Panu, ażebyś w obwodzie urzędowania swiego, stolicy Petersburgskięj, zawiadomił o tém iéy mieszkańców, przekonani iesteśmy, iż wszystkie stany tameczne, ożywione dla Nas uczuciami wierności poddanych, zasęłaią gorące modły do dawy wszystkichiego dobrego za szczęśliwe téy świętý uroczystości ukończenie. Zostaie W Panu zawsze przychylnym. Moskwa, dnia 3. Września 1826. (Podp.) Mikołaj y.

Wczoray około godziny 5tęj z południa przybył tu Generalny Adjutant Hrabia Komarowski z radosném doniesieniem o szczęśliwém na dniu 3. m. b. w starożytnéj stolicy dopełnieniu koronacy i namaszczeniu N. Cesarza Mikołajia Pawłowicza i N. Cesarzowey Alexandry Feodorowny. Natychmiast 101 wystrzałów działowych doniosły o tém uszczę-

śliwiającém wyderzeniu. Wiadomość ta napęłniła radością całą stolicę. Dziś o godzinie 11tęj przedpołudniem odbędzie się publiczne dziękczynne nabożeństwo w katedralnym kościele kazańskim, a w następującą niedzielę odprawi się także nabożeństwo w kościołach ewangelicko luterskich i ewangelicko-reformowanych. Dla tych kościołów w całej Rossyi następujące teksty z tego powodu naznaczono: Text ołtarza. Księga Jozuego Rozdz. I, w. 1, 2, 5, 6, 7, 8, 9. I stało się po śmierci Moyżesza, sługi Pańskiego, że mówił Pan do Jozuego: Moyżesz, sługa mój, umarł; przetoż wstań! Nieostoi się nikt przed tobą po wszystkie dni żywota twego; iakom był z Moyżeszem, tak będę z tobą, nieodstąpię cię, ani cię opuszczę. Zmacniajże się i mężnie sobie poczynaj. Tylko się zmacniaj i bardzo mężnie sobie poczynaj, abyś strzegł i czynił wszystko według zakonu; nieuchylaj się od niego ani na prawą ani na lewą, żebyś się rostopnie sprawował we wszystkiém, do czego się udasz; albowiem na ten czas poszczęścią się drogi twoje i na ten czas rostopnym będziesz. Azażemci nie rozkazał: zmocnij się i mężnie sobie poczynaj, nie lękaj się ani trwóż sobą, albowiem z tobą iest Pan, Bóg twój, we wszystkiém, do czegokolwiek się obrócisz? — Text kazania. I. księgi Samuelowe Rozdz. XVI, w. 12, 13. Tedy rzekł Pan: Wstań, a pomóż go, boć ten iest. Wziąwszy tedy Samuel róg z oliwą, pomazał go w pośród braci iego. I został duch Pański nad Dawidem od onegoż dnia i na potem.

Dziś i dwa następne dni stolica przepysznie będzie oświeconą.

Od Generała Jermalów, dowodzącego armią w Gruzyi, nadeszły doniesienia, że na wielu punktach rossyisko-perskiéj granicy do kraiu rossyjskiego zbroyną siłą wkroczyli są siedzi. Niewiadome są wcale tego wtargnienia ani powody ani zamiar. Dla tego zalecono Generałowi mocą się opierać, i od nastpników oczyścić granice; a tymczasem od rządu perskiego domagać się wyjaśnienia tego napadu i zadosyuczynienia; i nieprzedej, aż gdy ostatnia zniknie nadzieia, w imie boskie zaczepnie działać.

Generalny Gubernator wschodniéj Syberyi

uczynił zapytanie: czyli wolno ma być kobietom na Syberję za karę wysłanym, iść za mąż za kraiovców nie należących do zbrodniarzy? Rada była tego zdania, że, kiedy w instrukcyi tyczący się osób wysłanych nie wspomina względem tego, to oczywiście musi być mężczyznom wolno żenić się z niewystępnymi kobietami; wypada ztąd, że i kobietom pozwolone być powinno niewystępnych, a w ogólności wolnych, brać za mężów, z tém jednak zastrzeżeniem, że, gdyby się mężowie oddalić mieli z Syberyi, żony w miejscu za karę przeznaczonem pozostać się muszą. I to zdanie przyjęto.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 14. Września.

W Poniedziałek, iako w uroczystość imienia J. C. M. W. Xięcia Alexandra, Następcy tronu, oraz urodzin W. Xiężniczki Ołgi, odbyło się nabożeństwo w kościele ś. krzyża. Celebrował JW. JX. Manugiewicz, Biskup augustowski, wobec JW. Prymasa, tudzież JJWW. Prezesa Rady administracyjnej, Senatorów, Ministrów, urzędników i władz wszelkich. Wieczorem oświetcono domy rządowe i obywatelskie.

Komitet do urządzenia starozakonnych w królestwie polskim wydał doniesienie o zaprowadzonej szkole Rabinów, które tu umieszczamy w treści: „Szkoła kształcić będzie młodzież wyznania moyżeszowego na rabinów, równie biegłych w nauce praw, przepisów, obrzędów i ceremonii religijnych, iak dostatecznie usposobionych w naukach świeckich, mianowicie w matematyce, geografii, historii, tudzież językach polskim i hebrajskim. Kurs nauk w szkole rabinów kończyć się będzie w latach pięciu. Instytut będzie utrzymywał 16 uczniów w swoim gmachu, na swoim stole, świetle, ogrzaniu etc. Każdy chcący bydź uczniem szkoły, obowiązany jest złożyć świadectwo, iako rodziców ma w kraju osiadłych; także świadectwo właściwego rabina, lub dozoru, o swych skłonnościach i postępowaniu, równie iak examiń z nabytych już wiadomości. — Gruntowniejsza znajomość polszczyzny będzie tu dawała pierwszeństwo. Po upłynieniu lat 6 od daty założenia szkoły rabinów, ten tylko w króle-

stwie polskim będzie mógł zostać rabinem, lub podrabinem, kto w nię odebrał wychowanie. Tymczasem zaś, w przeciągu tych 6 lat, ten tylko będzie mógł otrzymać zawakowaną posadę rabina lub podrabina, kto poprzednio złoży w szkole rabinów examen, stosownie do urzędzenia, iakie wraz z planem szkoły zostanie ogłoszone. Instytut mieć będzie wizytatora, dyrektora i gospodarza, wszystkich trzech wyznania moyżeszowego.“

N i e m c y.

Z nad Menu dnia 11. Września.

Gazeta Bayreutska mówi: „Niepodpada wcale żadney wątpliwości, iż N. Cesarz Austryacki postanowił zwołać w pierwszych tygodniach m. b. kongress rodzinny, celem uregulowania niektórych interessów spadkowych i powiększenia oprow. Spodziewani więc są do Wiednia dostoini bracia Monarchy i najbliżsi krewni. — Pochlebiają sobie przyjemną nadzieją, iż N. Cesarz Mikołay po odbytych koronacyi w Moskwie, raczy Cesarski dwór w Wiedniu obecnością swą zaszczylić.“

Xiążę Metternich wyjechał dnia 10. m. b. z Frankfortu, udając się przez Darmstadt, Stuttgart, Szwaycaryą i Tyrol do Wiednia.

Gmina katolicka w Elberfeld, dla zbytniey liczby członków, widziała się bydź przymuszoną pomyśleć o nowym kościele, który, iak zapewnili znawcy, 58 do 60 tysięcy talarów będzie kosztował. Gmina ze składek zebrała już dwie trzecie części téy summy; o resztuiące 20,000 udała się do wspaniałomyślności ewangelickich braci. Nadburmistrz w Elberfeld, wsparł, za zezwoleniem Regencyi, powagą swoią odezwę miejscowego Proboszcza, ofiarując się zbierać składowki; i już w krótkim czasie 7 ewangelickich domów ofiarowało 1600 Talarów.

Bawarski przyjaciel ludu pisze, iż słyhać, że Król Jegomość pozwolić raczył oficerom i podoficerom, chcącym się udać do Grecyi, uczynić to bez utraty płacy, iaką pobierają, i nadziei awansu podług dawności.

W ł o c h y.

Pod artykułem z Rzymu, Gazeta powszechna przytacza co następuje: „Rozsiano fałszywą wieść, iakoby goeleta papieżka która zawinę-

ła była do portu w Civita-Vecchia, przez zbuntowaną ięć osadę została uprowadzona i przyłączona do oddziału floty Cochran. W rzeczy samej, ta osada wzburzyła się żądając powiększenia żołdu, a Oyciec święty dowiedziawszy się o tém, rozkazał zdjąć maszt goelety i rozpuścić całą osadę.“

Był zamiar zmniejszenia siły zbrojney w państwach kościelnych; spodziewano się, że tym sposobem pozostanie do 200 oficerów niezatrudnionych; — jednak zdaie się, iż ten projekt oszczędności odwleczono do czasu.

Czytelnicy zagraniczni mogli łatwo popaść w błędne wnioski z powodu dwóch postanowień o tajemnych towarzystwach. — Że były i że istną ieszce występne te związki, zaprzeczać temu niemożna, równie iako i temu, iż odkryto kilka pokuszeń się prywatnych, których sprawców dosięgła już pomsta prawa. Jednak mniemać, że bezpieczeństwo kraju jest zagrożone od tych bezsilnych zbrodniarzy, byłoby to przywiązywać do nich niestuzną wartość. Zresztą rząd terażniejszy oskarżony bywa razem i o zbyteczną surowość i o wiele łagodności; co do nas chętnie podyziemy za tém ostatniem zdaniem. — Osoby z powodu węglarstwa skazane na galery, dostają po 30 bajacchi codziennie (około 30 sous), mało robią, nawet tyją. Pomiedzy niemi, możeby się i dziesięciu nie znalazło, którzy, w stanie swobody, potrafiliby zajmować tak korzystną posadę. Z drugiey jednak strony, piękna jest rzeczą i godną prawdziwym względnie osób, które, iakkolwiek nie dokonały swoich występnych zamiarów, niemnięj przecie zawiniły złą chęcią.

Francya.

Z Paryża dnia 9. Września.

Pan Barbosa, Sekretarz poselstwa portugalskiego przy dworze Niderlandzkim, przybył tu onegdaj, dla objęcia tymczasowo urzędu Pana Pedro de Mello-Breyer, który sprawując tu dotychczas interessa dworu portugalskiego, powołanym został do swęć oyczyny na ministra spraw duchownych i sprawiedliwości.

Posłowie zagraniczni, Nuncyusz papieski,

Ministrowie, Marszałkowie, Parowie i Deputowani złożyli dnia 1. Królowi Jmci uszanowanie w St. Cloud. Po przyięciu prezydował Król w radzie Ministrów, na której się i Xiążę Delfin znajdował.

Król Jmć pozwolił mieszkać w Lugdunie Konsulowi Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Baron Gerard, pierwszy malarz Króla, miał zaszczyt, podać Królowi wiazd Henryka IV. do Paryża, ryty przez artystę Roski.

Rada generalna w Loiret żąda nowych ustaw przeciwko wolności druku.

Na nowo usiłują wepchnąć na głębią fregatę zbudowaną w Marsylii dla Baszy Egiptu. Mówią o nięć, iż musiała się zarazie wodostrećem, że się tak bardzo wody obawia.

Jeżeli prawda, co Konstytucjonista pisze (bo *Gwiazda*, iak zazwyczaj, uznaje to za kłamstwo) Inkwizycya w Hiszpanii przywróciła się sama nie pytając o pozwolenie Króla. Oto jest list z Madrytu umieszczony w wspomioném piśmie: „Ofiary z ludzi, których zniesienia pogański Rzym domagał się przy zawieraniu traktatów od Kartaginy, wznowiły się w Walencji. Tajemne więzienia apostołskie napelnione są kacerzami, czarownikami i posądzonymi o trzymanie z diabłem; kongregacyi przyznać można chwałę zapalenia nanowo stosów. Dotąd przestawano na tém, że zmuszano żydów chodzić do kościoła, bywać na kazaniu i na katechizmie; co przecie nie jest nayważniejszą częścią obrządku katolickiego; teraz iuż ich skazują na straszliwą śmierć ogniem. (Mowa tu jest o owym nauczycielu w Walencji, który, iak późnięć utrzymywano, miał być z namowy za zapłatę ochrzczony żyd, niętrzymający się iednak nowęć wiary przepisów, i za to nie powieszony, iak dawnięć podawano, ale formalnie spalony.) Gdy z tym obmierzłym obrządkiem połączone jest odpust, widziano więc gromadzących się do Walencji prawdziwie pobożnych, którzy się do tego wprzód postami, chłostą i innemi środkami przygotowali. Nie zbywało na Jezuitach i Dominikanach zachęcających lud do korzystania ze sposobności dostąpienia odpustu. Złodzieie, oszuści i rozbojnicy gromadzili się pod chorągwie S. Ignacego i Dominika, niesione od bractw kościelnych i mnichów wśród śpiewania psalmów

Dawida, z którym Izraelitę prowadzono na stos. Biedny kacerz przybrany był w suknią delikwentką zwaną Saubenito; iestto koszula, na której namalowany diabeł. Na głowie miał czapkę płomieniami ozdobioną; prowadziło go dwóch Dominikanów prawiąc mu namiętniejsze komplementa o szczęściu, które go ma spotkać, że będzie dla zbawienia duszy spalony. Nazywali go nieszczęśliwym bratem i ściskali go, gdy wstępował na stos. Trzeba było widzieć ten zapał, z jakim każdy niósł swoją wiązkę drzewa i smolne materye do podpalenia, aby umieć osądzić, co to jest fanatyzm. Gdy się płomień wznosił do góry, śpiewano psalmy nabożne; zatkano nieszczęśliwemu głowę, aby nie krzyczał. Myślałby kto, że to dzikie potwory, z wściekłą krwią ludzkiej chciwością skaczą około stosu biednego jeńca. Nieszczęśliwy kraiu, gdzie miecz sprawiedliwości dostał się w ręce fanatyzmu, iaki w dziejach nie miał sobie równego!

Niektóre angielskie dzienniki głosiły były, iż Sir Ch. Stuart udał się z Lizbony do wysp azorskich z konstytucją portugalską. Wiarogodne listy z Lizbony donoszą teraz, iż Sir Charles Stuart popłynął z Kapitanem fregaty Diamond w te strony nie w innym celu, iak tylko dla wyszukania 13 ludzi z osady pomienionego okrętu, których w swoim nagłym powrocie z Brazylii zostawił tamże z batem, aby pośpieszyli na ratunek pewnemu nieszczęśliwemu okrętowi, a o których odtąd żadney nie miał wiadomości. A tak podroż ta niema wcale żadnego celu politycznego.

Ze wszęch stron a mianowicie z południowych okolic nadchodzą ciągle doniesienia o spustoszeniach przez burze rządanych.

Zwłoki powszechnie szacowanego i poważanego Xiędza Paris w Havre, który tamże dnia 29. Sierpnia nagle na ambonie podczas kazania umarł, odprowadzała prawie cała tameczna ludność do grobu.

Dochody tutejszego towarzystwa wspierania Greków od dnia 23. Sierpnia do dnia 5. Września, wynoszą 85,845 Franków 10 centymów. Ofiary te odebrano powiększney części z Niemiec. Zsamey Bawaryi przysłano 65 000 Fr.; a Luxemburga 7407 Franków i t. d.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 28. Sierpnia.

NN. Królestwo i Xiążęta znajdują się przy najlepszym zdrowiu w San Ildefonso. Mówią, że cały dwór w przyszły tydzień na kilka godzin ma się udać do Segowii, gdzie Król przytomnym będzie popisom uczniów tameczney szkoły artyleryi i zwiędzi sławny zamek Alkazar, w którym Król Alfons X. zwykle mieszkał i gdzie bardzo użyteczne astronomiczne doświadczenia robił.

Pan Salmon, tymczasowy Minister spraw zagranicznych, nie pojechał za dworem do San Ildefonso; z pomiędzy Ministrów, sam tylko Pan Calomarde znajduje się przy Królu. Pan Salmon i inni Ministrowie przeselaia swe bieżące czynności na jego ręce; on ie przekłada Królowi i obznajmia ich potem z wolą Monarchy. — Pan Lamb, pełnomocny Minister angielski, miewa częste narady z Panem Calomarde. Ustąpienie woyska francuskiego z półwyspu, uznanie niepodległości Ameryki i pożyczek Korteżów — te są trzy ważne punkta, do których się pomienione narady ściągają. Pan Lamb na chwilę dworu nieopuszcza, i doznaie zawsze z strony Króla nader zaszczytnego przyjęcia.

Głoszą, iż Pan Lamb stara się przekonać Króla o konieczney potrzebie zawarcia traktatu z osadami zamorskimi; nawet nasi apostołscy mnięć już na to zębami zgrzytaia.

Na gościńcu z Madrytu do San Ildefonso wciąż niezmiernie popełniaia kradzieże. Twierdzą, iż żołnierze z 4go pułku piechoty gwardyi, który stoi w Segowii, utworzyli zgraię rabusiów.

Przedwczoraj ogłoszony został królewski wyrok z 23go t. m., przez który posiedzenia Rady Stanu do czasu zawieszzone zostały.

Generał Portugalski, Silveira, przybył tu przed kilku dniami; natychmiast udał się do La Granja, chcąc Królowi, Królowey i Xiężniczkom złożyć swe uszanowanie. Już tu powrócił, i mówią, że on i były Sprawuiący interessa Gomez, zapisali się za grenadyerów do królewskiego pułku ochotników.

Dzisiejszy dziennik (Diario) Madrycki umieścił następujące wezwanie: „Bawiacy w tęj stolicy portugalszykowie wezwani są, ażeby się zgłosili do Posta N. Króla Portu-

galskiego, który ich obezna z rozporządzeniami ich rządu.“ Tak wielki jest strach, który — iak uważa Konstytucjonista — wzbudza to słowo konstytucya, iż dziennik Madrycki nie ważył się wyraźnie powiedzieć: ażeby Portugalczycy zebrali się u Posła portugalskiego, dla zaprzysiężenia konstytucyi, lecz użył powyższego zwrotu.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 27. Sierpnia.

Względem odkrytego spisku na dniu 22. t. m. wysła odezwa, w której wyrażono: że gdyby zuchwałę zamiary buntowników poszczęśliły się były, i gdyby, iak oni mylnie spodziewali się, dość znaczna liczba żołnierzy do nich się przyłączyła, natenczas swój szkaradny czyn ogłoszenia nowego Króla i nowey regencyi i zniszczenia wraz z prawością Monarchy i Rządu, ustaw iego wysokości mądrości, uwięczyliby byli zaprowadzeniem systemu absolutyzmu, który nigdy w Portugalii nie panował, iak tylko odkąd Portugalia przestała być mężnym i sławnym narodem, który dla Europy był postrachem przez swe bogactwa i swe wielkie czyny. Gdyby się zaś buntownikom nie udało, zebrać dostateczną siłę, natenczas było ich zamiarem, puścić się do Villa-Franca, skądby uważali na poruszenia stolicy i iey osady, i gdyby te nie były pomyślne, poszliby za dwoma pułkami, które do Hiszpanii zbiegły. Lecz Opatrzność, która nad portugalskim narodem i iego dostojną dynastyą czuwa; ręka Boska, która strzeże dobrych Królów, zniszczyła szalone zamiary zbrodniarzów. Rząd, który zawsze czuwa i na podeyrzanych uwagę zwraca, zapobiegł temu szkaradnemu spiskowi. Cztery kompanie konney policyi, które były najpierwszém narzędziem buntu, zostały rozbroione i cała osada stolicy, naylepszym ożywiona duchem, okazała się zawsze wierną podporą tronu i publicznych swobód. Wcale nawet nie potrzeba tu wspominać, że tu, iak przy wszystkich podobnych zawieruchach, prosty żołnierz wcale bezczynnym został, i szkaradnemi tylko podstępami niektórych oficerów uwiedzionym był do występku. Chwycono się wszelkich sposobów, dla ukarania winnych, i w Portugalczycy winniście tylko złożyć dzie-

ki Opatrzności za udzieloną wam, w tym pamiętnym dniu pomoc.

Minister sprawiedliwości posłał do naywyższego sądu karnego rozkaz Regentki, aby niezwłocznie zajął się śledztwem spisku, na dniu 22. t. m. odkrytego.

Aż do ułożenia prawa, tyczącego się wolności druku, wyszedł tymczasowy dekret Regencyi, ograniczający nadzbyteczną wolność; wolno jest pisać o prawodawstwie i polityce, iakoteż o publicznych sprawach urzędników, gdy tymczasem druk pism, tyczących się katolickiey religii, tylko za pozwoleniem naywyższego sądu jest dozwolony; drukowanie pism, tyczących się domowego pożycia urzędników i innych osób, iakoteż takich pism, które obrażają moralność i przystoynność, albo które mają za cel, podbudzać do nieposłuszeństwa prawom i zwierzchności, wcale nie ma być dozwolone.

Wiadomości z kraiu niewzniecaią żadnych obaw; zbiegli do Hiszpanii buntownicy zostali rozbroieni, i od granicy usunięci.

Anglia.

Z Londynu dnia 9. Września.

We wtorek wysłano z wydziału spraw zagranicznych depesze do Hrabiego Clanwilliam do Berlina i do Lorda Granville w Paryżu.

Pan Canning przyjechał w środę popołudniu z Brighton do miasta. Był on przez ten cały dzień mocno zatrudniony w swym urzędzie w Downing-Strasse z różnymi dyplomatykami, między innymi z Posłem hiszpańskim Panem los Rios, z Posłem Pruskim, Brazylskim Panem Itarbynaa, Kolumbijskim Panem Hurtado, Hannowerskim Sprawiającym interessa i t. d.

Onegdaj z południa Xiążę Esterhazy miał czynności z Panem Canning. — Wczoray mieli czynności z Panem Canning, Xiążę Polignac, Margrabia Palmella i Hrabia Liverpool, poczem Hrabia do Combewood wyjechał.

Podsekretarz stanu spraw zagranicznych, Lord Howard de Walden, dawał wczoray dyplomatyczną ucztę.

Konsumcyą owsa w Anglii rachują na przeszło 20 millionów kwarterów. Gdy niedobor

zbiorów żniwnych wynosić ma czwartą część tego, potrzebowałaby więc Anglia od stałego ładu dowozu 5 millionów kwarterów.

W środę wieczór, iak słyhać, wysłano z urzędu spraw zagranicznych depesze do Pana Stratford Canning w Stambule.

Niezmierne ulęwy zrządziły w tych dniach w niektórych okolicach wielkie spustoszenia, ale też z pociechą dla rolnika bardzo pokrzepiły łąki, iarzyńy i t. d.

List Cesarza Brazylskiego do Doktora Francia, wielkorządczy Paragweiu.

„Doktorze Francia! Mądrość, przez którą, pod opieką moiej dostoynej matki, potrafię zapewnić szczęście ludom Paragweiu, zjednała ci mój szacunek. Odebrałem i zachowuję wszystkie twoje listy od czasu, w którym zobowiązałem się zapewnić szczęście Brazylii, w nieprzytomności moiego dostoynego oycy, który raczył mi dać na to swoje najwyższe upoważnienie pod gwarancyą Króla Jmci Angielskiego, gwarancyą, którą ci na nawzajem z moiej ofiaruję strony, za *ultimatum* prowincyy, któremi zarządzasz. A iako mię obchodzi ich los przyszły, podobnież życzyłbym sobie, aby Francuz Bonplan został powrócony swoiej rodzinie i swoim przyjaciółom, i zechcesz mu pozwolić odpowiedzieć na listy, które mu wręczy oddawca niniejszego. Dan w naszym pałacu Rio-Janeiro, dnia 12. Kwietnia 1826. roku.

Pedro de Alcantara.“

Odpowiedź Doktora Francia:

„Nayaśniejszy Panie! Zaraz po odebraniu własnoręcznego listu W. C. Mości datowanego dnia 12. Kwietnia b. r., którym W. C. M. raczyłeś mię zaszczycić, poleciłem iego oddawcy, aby odwiedził P. Bonplan. Uwiadomi tenże Kommissarz W. C. Mość, iż stan tego Francuza iest wcale nie takim, iakim go opisali moi nieprzyjaciele w europejskich dziennikach. Posłowie moi, dotąd się znajduią w Europie, a z tego powodu nie mogę obalać porządku rzeczy, za uznaniem W. C. Mości ustalonego, który utrzymał w spokoynośći tę prowincyą. Lecz skoro otrzymam stanowczą odpowiedź, że Hiszpania nie chciała przyjąć moich posłów, zobowiązę tegoż sa-

mejo Pana Bonplan, aby pojechał osobiście do W. C. Mości, i układał ultimatum, które mi W. C. Mość przypominasz i t. d.“

S e r w i a.

Z Semlina dnia 28. Sierpnia.

Znany z okrucieństwa swojego Xiążę Miłosz, kazał pewnego obcego poddanego, który się w Belgradzie z przepisywania utrzymywał, porwać z iego własnego pomieszkania i uciąć mu obydwie ręce za to, iż nierozważnie dał się także użyć do kopiowania pism malkontentów. Janusz, brat Miłosza, którego Serwianie potworem nazywają, wyrznął nadto własną ręką ięzyk temu nieszczęśliwemu, i w tym stanie wydano go kwarantanie austryackiej.

Rozmaite Wiadomości.

N. Królowa Bawarska, wdowa, i Jéy Królewiczoska Mość, W. Xiężna Następczyni Hessen - Darmsztadt, przybyły dnia 30. z. m. do Genewy, gdzie się także obecnie znajduie sławna śpiewaczka Angelika Catalani.

Austryacki Feldmarszałek - Porucznik Generał Baron Köller, umarł w Neapolu dn. 22. Sierpnia.

W Ferney, w mieszkalnym niegdys pokoju Woltera, wystawiono karbonę, do której składają dobroczyńne ofiary na wystawienie kościoła ewanielickiego.

Panna Sontag powróciła z Paryża z wieńcami sławy do Berlina.

Z nad Noteci dnia 2. Września.

(Wyiątek z prywatnego listu do Redaktora gazety tutejszey, który tu pod iego niebytność nadszedł.)

— „Słyszmy i czytamy w pismach publicznych, że w wielu okolicach różnych niemieckich prowincyy, z początku tego lata,

Doniesienie Szkolne.

wielkie susze, a potem nadzwyczajne nawalne ulewy, stały się przyczyną rozmaitych szkód, tak w polach iako i ogrodach; niemożemy tego zapomnieć, że w okolicy Nadnoteckiej, a osobliwie zacząwszy daley miasta Łabiszyna aż do miasta Nakła, szczególniej zaś między Łabiszynem i Nakłem przeszło siedmiotygodniowa susza połączona z wielkimi upałami, wszystko w polach i ogrodach spiekła i ususzyła. Owoce z drzew wzięte przed czasem popadały. Ziarno żyta niejest tak zupełne iak innemi laty, przez nagłe bez deszczu dojrzenie się; jęczmień, owies i groch, osobliwie w miejscach lekkich gruntów, niewróci swego zasiewu, a niedobór zebranego ziarna jest podobny do owsianej plewy; tatarski zbiór nieczemny kończy się prawie na samy bez ziarna słomie. Coż mówić o kartoszlach — tym to zapasie i fundamentalnej podporze gospodarstwa rolniczego — które miejscami zasadzone bez zakwitnienia uschły? jak utrzyma swoje życie i ożędzi jego nieuchronne potrzeby trzecia czwarta część ludności na tym płodzie ziemi istniejąca? Do tych smutnych przyszłości widoków, które bez wątpienia na okropności głodu kończyć się będą, miesza się jeszcze nieprzyjemność powietrza pochodząca z sędu palących się pod miastem Nakłem błot, czyli palnych węgla niedożyralych. Widzieć było tumany dymu wzbliające się w górę i zaciemniające widnokrąg na kilka mil, i ogniste, zmieszane na pół z ciemnym dymem słupy, które poruszone lekkim wiatru powiewem, wystawiały widzowi podobieństwo walących się w pożarze ognia wież; i ten wypadek kilka wioszek pozbawił paszy dla bydła przez spalenie jeszcze nieskoszonej trawy. Na każde okazanie się iakiędy chmurki, wznosiemy z westchnieniem oczy ku łaskawemu Niebu, aby nas zwiędniętych ochłodziło deszczem, lecz niestety! zostaliśmy bez upragnionej pomocy.

R. P.“

Popis publiczny, na który Szanownych rodziców, opiekunów naszych uczniów i wszystkich przyjaciół nauk zapraszam, odbędzie się w Gimnazjum tutejszem dnia 26, 27. i 28, a zakończy się uroczyscie dnia 29. Września. Dnia 25. Września otrzymają uczniowie zaświadczenia z półrocza upłynionego. Od 2go do 5go Października codzień popołudniu od godziny 3ciej będą examinowani uczniowie mający być przyjęci do szkół.

Bieg nowy nauk rozpocznie się dnia 6go Października.

W Poznaniu dnia 14. Września 1826.

S t o c, Professor.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 15. Września 1826.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długu państwa . . .	$84\frac{3}{4}$ pCt.	$84\frac{1}{2}$ pCt.
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	95
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	86 =	$85\frac{1}{2}$ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	$83\frac{1}{2}$ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	92 =
Wschodnio-Pruskie	$86\frac{1}{2}$ =	—
Szląskie	$104\frac{1}{2}$ =	—

Poznań dnia 19. Września 1826.

Papierami. Gotowizną. Od
Kurs obligów m. Poznania $90\frac{1}{2}$ — — 4

(Dodatek.)

D O D A T E K

do

Nru 75.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 20. Września 1826.)

OBWIESZCZENIE.

Gdy Ur. Franciszek Dunin w Lechlinie Powiecie Wągrowieckim zamieszkały, i tego małżonka Ur. Wiktorya z Załuskowskich, w skutek układu małżeńskiego z dnia 26. Maja r. b. wspólność dóbr między sobą wyłączyli, przeto podaie się niniejszóm do powszechny wiadomości.

Gnieżno dnia 17. Sierpnia 1826.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do zupełny przedaży pozostały reszty wina, do massy konkursowey kupca Bergera należącego, wyznaczylismy termin na dzień poniedziałkowy dnia 25go

Września r. b.

popołudniu o godzinie 3ciéy przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego de Studnitz w domu Bergera, na który ochotę kupna mających z tém oznaymieniem wzywamy, iż przedaź za gotową zapłatę, i przyderzenie naywięcéy dającym bez względu na taxę wina bezpośrednio nastąpi, i gdyby wypróżnienie tego składu wina w terminie nienastąpiło, z przedaźą w naybliższym dniu czwartkowym popołudniu o godzinie 3ciéy i następnie zaraz, zawsze w poniedziałek i czwartek kontynuowanym będzie.

Nakoniec mają bydź także przy téy okoliczności pozostałe beczki od wina różnego gatunku i wielkości iako też pozostałe utensilia i sprzęty nieruchome przedane.

Poznań dnia 28. Sierpnia 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Do likwidacyi wszelkich pretensyi do kaucyi służbowey byłego Exekutora Antoniego Le-

wandowskiego, z czasu 14. Sierpnia 1817. do 14. Sierpnia 1818, wyznaczylismy termin na dzień 28. Listopada r. b.

o godzinie 9ciéy przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Elsner w Izbie Instrukcyney Sądu naszego, na który wszelkich wierzycieli nieznaomych pod tém zagrożeniem zapozowamy, iż w razie niestawienia się wszelkie pretensye do téy kaucyi utracą, i tylko do osoby rzeczonego Lewandowskiego przekazanemi zostaną.

Poznań dnia 26. Czerwca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na skargę rozwodową przez Elżbietę z Arnów Bremer na przeciw mężowi swemu Bogumitowi Bremer względem złośliwego opuszczenia zanesioną, wyznaczylismy termin na dzień 25ty Listopada r. b.

o godzinie 9. ranney przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Elsner w izbie naszéy instrukcyney. Zapozowamy więc na tenże termin Bogumila Bremer pod zagrożeniem, iż w razie niestawienia się naprzeciw niemu zaocznie zarzut mu uczyniony za przyznany uważany, a w skutek tego wyrok na rozwód wydany zostanie.

Poznań dnia 13. Lipca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad majątkiem zmarłego w Styczniu 1824. roku Jana Michalskiego, obywatela, na wniosek sukcesorów beneficjalnych proces sukcesyino-likwidacyjny otworzony został.

Wzywamy przeto wszystkich tych, którzy do spadku tego pretensye mieć mniemają, aby się na terminie likwidacyjnym na

dzień 25. Listopada r. b.

zrana o godzinie 10tej przed Assessorem Sądu Ziemiańskiego Kapp w Izbie Instrukcynej Sądu naszego wyznaczonym, osobiście, lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym, spodziewać się mogą, iż wszelkie mieć mogące pierwszeństwo utracą i to im tylko na zaspokoienie przekazaniem będzie, co po zaspokoieniu zgłaszających się wierzyteli z masy pozostanie.

Tym zaś pretendentom, którzy osobiście stanąć niemogą, i którym tu zbywa na zniomości, UUr. Mittelstaedt i Brachvogel, Kommissarzy sprawiedliwości, na Mandataryuszów proponujemy.

Poznań dnia 27. Lipca 1826.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PUBLICANDUM.

JPan Naddzierzawca Wilhelm Schmidt, teraz w Szmiglu, i JPanina Joanna Wilhelmina Louisa Müller, w poręczeństwie Oycy swego kupca JPana Karola Müllera w Szmiglu w Powiecie Kościańskim, mocą pod dniami 3. Lipca r. b. działanego aktu przedślubnego, wspólność majątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli, co się niniejszém do wiadomości podaje.

Kościan dnia 29. Lipca 1826.

Król. Pruski Sąd Pokoju.

Dnia 25. Września r. b. zrana o godzinie 9tej mają na wyższy rozkaz, czterdzięści do służby kawalerii niezdatnych koni, na Wilhelmplacu tu w miejscu publicznie największy dającemu za gotową zaraz w pruskim brzmącym kurancie zapłatą sprzedane, do czego kupna ochotników się zaprasza.

Poznań dnia 8. Września 1826.

Intermistyczny Komendant 6go pułku Ulanów

Szerdahelly, Pułkownik.

Aukcyja Konii.

Uwiadomia się niniejszém, iż niezdatne do służby połowcy konie królewskiego 7go pułku huzarów w następnie wymienionych osadach i wprawdzie:

w Lesznie dnia 25. Września r. b. około 9 sztuk
w Mjliczu - 28. dito. 12 -
w Krotoszynie 28. dito. 13 -

w Ostrowie dnia 29. Września r. b. około 12 szt. przedpołudniem o godzinie 9tej za gotową zaraz zapłatą grubą monetą największy ofiarującemu publicznie sprzedawać się będą.

Leszno w Wielkiem Xięstwie Poznańskim dnia 12. Września 1826.

Półkownik i dowódzca 7mego pułku huzarów.

von S o h r.

Dwa bardzo użyteczne konie wozowe są do przedania w pomierny cenie; bliższa wiadomość na Nowém mieście pod Nro. 245. na dole po lewéj stronie.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 18. Września.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	1	7	6	—	1	10	—
Zyto . . .	1	1	4	—	1	2	6
Jęczmień . . .	—	21	4	—	—	24	—
Owies . . .	—	19	—	—	—	20	—
Taterka . . .	—	22	6	—	—	25	—
Groch . . .	1	—	—	—	1	1	4
Ziemiaki . . .	—	11	—	—	—	13	—
Masła garniec	1	16	4	—	1	20	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	16	4	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff. . .	3	—	—	—	3	5	—

Ceny zboża w Berlinie

Dnia 14. Września 1826.

	Lądem:			Wodą:		
	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	27	6	1	25	—
Zyto	1	23	9	1	13	9
Jęczmień wielki	1	10	—	1	5	—
Jęczmień mały	—	—	—	—	—	—
Owies	1	7	6	1	2	—
Groch	1	25	—	—	—	—
Woda:	Tal.	śgr.	fen.	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	2	6	1	20	—
Zyto	1	15	—	—	—	—
Jęczmień wielki	1	10	—	1	7	6
Jęczmień mały	—	—	—	—	—	—
Owies	1	5	—	1	3	9
Groch	1	20	—	—	—	—
Kopa słomy	6	2	6	4	—	—
Cetnar siana . .	1	—	—	—	20	—